



## Miejsce w sercu przyznajcie jedynie Bogu

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 6 maja 1997 r. w Kodaikanal

*Bóg jest miłością, a miłość jest Bogiem.  
Jeśli będziecie trzymali się tej zasady miłości  
i rozwijali związek oparty na miłości,  
osiągniecie stan niedwoistości.*

### Ucieleśnienia miłości!

Nie ma na tym świecie szlachetniejszej cechy niż miłość. Miłość to bogactwo, miłość to mądrość, miłość to prawda; jedynie miłość jest prawością. Miłość przenika wszystko. Cały świat i wszystkie istoty wyłaniają się z miłości, podtrzymywane są przez miłość i jednoczą się z miłością. Człowiek jest niczym bańka, która zrodziła się z wody, która rośnie w wodzie i która połączy się z wodą. Człowiek to bańka, a Narajana to woda.

Każda istota ludzka rodzi się z łona matki i żywi się jej miłością. Wszelkie bogactwo i szczęście czerpie z miłości matki. Nie ma większego Boga niż matka. Ona jest boginią tego ciała i ucieleśnienia prawdy. Każdy powinien starać się zrozumieć, czym jest prawda. Słowo 'satjam' składa się z trzech sylab – 'sat', 'ti' i 'jam'. 'Sat' oznacza siłę życiową, 'ti' – jedzenie, a 'jam' – słońce. Ciało ludzkie to połączenie siły życiowej, jedzenia i słońca. Ponieważ człowiek jest w stanie utrzymać się przy życiu dzięki jedzeniu, Wedy mówią, że jedzenie to siła życiowa. Oznacza to, że jedzenie podtrzymuje życie, a promienie słońca stwarzają jedzenie.

Człowiek pozyskuje jedzenie i wodę przy pomocy promieni słonecznych. Bez słońca nie będzie plonów. Życie podtrzymuje pożywienie pochodzące ze zbiorów. Nie ma życia bez jedzenia. Niemniej siła życiowa, jedzenie i słońce pochodzą od prawdy. Zatem każda istota ludzka jest określoną postacią prawdy. Jako ucieleśnienie prawdy człowiek powinien żyć w prawdzie. Niestety, człowiek żyje w kłamstwie. Dlatego spotykają go ogromne trudności i kłopoty oraz niekończąca się śmiertelna udreka. Jest zawsze niespokojny i pełen cierpienia. Nie wie, że całe stworzenie, łącznie z nim, wyłoniło się z prawdy i połączy się z prawdą. Matka jest ucieleśnieniem prawdy. Rama zajaśniał na świecie jako Bóg dzięki swojej matce Kausalji. Bliźniacy Lawa i Kusza stali się potężni dzięki miłości i trosce swojej matki Sity.

Dzieci zdobywają sławę tylko dzięki szlachetnym myślom matki. Jednak nie rozpoznają świętości jej serca. Matka pod innymi względami może wchodzić na kręte ścieżki, ale nie czuje niechęci ani niezadowolenia wobec dzieci. W każdych okolicznościach dąży do ich dobra. Przede wszystkim dzieci powinny kochać matkę, potem ojca, a następnie guru (nauczyciela). Matka odżywia ciało, ojciec je chroni, a guru przekazuje mądrość. Bez inteligencji nie można przetrwać w świecie fizycznym. Aby żyć na tej ziemi ze śmiertelnym ciałem, każdy musi także zdobyć ziemską inteligencję.

Wielu wielkich ludzi kochało i szanowało swoje matki. Prosilili matki o błogosławieństwo, zanim podjęli jakieś przedsięwzięcie, takie jak walka na polu bitwy czy pokuta w lesie. Wówczas szlachetne matki udzielały błogosławieństwa dzieciom, aby zapewnić im ochronę: „Obyś był odbiorcą tych samych błogosławieństw, jakimi matka Gauri obdarzyła Kumareę, gdy wyruszał na bitwę z Tarakasurą, błogosławieństw, jakie Bhargawi dała synowi, aby zabił Śambarasurę, błogosławieństw, jakimi Winata obdarzyła syna, gdy wybierał się na świętą misję wyzwolenia matki z niewoli, błogosławieństw, jakie matka Kausalja przekazała swemu synowi Ramie, gdy szedł do lasu, aby ochraniać jadźnię Wiśwamitry, a nade wszystko niech będą z tobą wszelkie najpotężniejsze boskie błogosławieństwa Ramy i niech cię chronią na polu bitwy”.

Wielu mędrców potrafiło z łatwością i z powodzeniem wykonywać intensywną pokutę i zdobyć łaskę Boga dzięki mocy błogosławieństwa swoich matek. Adi Śankara powiedział, że ci, którzy nie otrzymają błogosławieństwa matki, uwikłają się w cykl narodzin i śmierci. Natomiast ci, którzy zdobyli boską ochronę swojej matki, nie odrodzą się. Ludzie pozbawieni ochrony matki nie mogą wyzwolić się z niekończącego się cyklu narodzin i śmierci. Adi Śankara opisał to w pieśni Bhadźa Gowindam:

*Punarapi dżananam punarapi maranam,  
Punarapi dżanani dżathare sajanam,  
Iha samsare bahu dustare,  
Kripajapare pahi murare.*

Panie! Jestem uwięziony w cyklu narodzin i śmierci;  
wielokrotnie doświadczam cierpienia, przebywając w łonie matki.  
Bardzo trudno jest przepłynąć przez ocean ziemskiego życia.  
Proszę Cię, przeprowadź mnie przez ten ocean i obdarz wyzwoleniem.

Wielu wielkich ludzi wystawiało możliwości i moce matki. Dlatego przede wszystkim człowiek musi zasłużyć na łaskę matki. Ale to za mało. Człowiek powinien pogłębiać wiarę w Boga i czynić wysiłki, aby zdobyć Jego łaskę.

Upaniszady głoszą również, że człowiek o duchowych dążeniach przede wszystkim musi mieć wiarę. Bez wiary niczego nie osiągnie. Nie wsiądziecie do autobusu, jeśli nie będziecie mieli wiary, że bezpiecznie dojedziecie do Kodaikanal, dostąpicie darszanu Swamiego i wrócicie cali i zdrowi. Nie położycie fundamentów pod dom, jeśli nie będziecie mieli wiary, że wprowadzicie się do niego w przyszłym roku. Idziecie na rynek, aby zrobić zakupy z wiarą, że wrócicie bezpiecznie do domu. Wiary potrzebujecie nawet do wykonania niewielkich zadań. Jednak dzisiaj ludzie stali się ślepi, bo stracili oczy wiary. Na każdym kroku mają wątpliwości. Taka postawa coraz częściej występuje w tej epoce kali. Człowiek nie ma wiary w siebie. Jak więc może w coś wierzyć? Najważniejszym obowiązkiem dzieci jest mieć wiarę w matkę. Dzięki miłości matki mogą osiągnąć wszystko. Dlatego każdy człowiek powinien rozwijać miłość do matki i starać się o jej błogosławieństwo.

Wedanta uczy, że serce człowieka to pojedyncza sofa, na której jest miejsce tylko dla jednego. W sercu jest miejsce tylko dla Boga. Kochajcie i szanujcie matkę, bądźcie jej wdzięczni. Jednak wiedźcie, że matka i ojciec przemijają, tak jak guru, majątek i dzieci.

*Mata nasti, pita nasti,  
Nasti bandhu sahodara,  
Artham nasti, griham nasti,  
Thasmath dżagrata dżagrata.*

Więzi z matką, ojcem, z braćmi, siostrami i przyjaciółmi nie są wieczne.

Dom i majątek także są złudne. Dlatego strzeż się, strzeż.

Kochaj rodziców, szanuj ich i służ im.

Ale staraj się, aby w twoim sercu było miejsce jedynie dla Boga,  
który jako jedyny jest trwały i wieczny.

*Dżanma dukham dżara dukham,  
Dżaja dukham punah punah,  
Antja kale maha dukham,  
Thasmat dżagrata dżagrata.*

Narodziny są cierpieniem, starość jest cierpieniem,  
rodzina to cierpienie, a śmierć to straszne nieszczęście.

Zatem strzeż się, strzeż!

Szanujesz matkę swego ciała. Jednak w poprzednich żywotach miałeś inne matki. Wszystkie ciała są przemijające niczym chmury. Twoją prawdziwą matką jest jedynie Bóg. Jest On jedyną prawdą; jest wieczny i cudownie boski. Zatem trzymaj miejsce w sercu jedynie dla Boga. Ojciec i matka mieszkają w domu, guru mieszka w aszramie, ale Bóg to Hridajawasi (mieszkaniec twego serca). Zrozum tę prawdę i czcij matkę jak Boga. *Ihamuna sukhimpa hemataraka widja, paramuna sukhimpa brahmataraka widja* – wykształcenie ziemskie jest dla życia tutaj, a wykształcenie duchowe jest dla życia tam. Człowiek jest dwoisty, jest w nim deha (ciało fizyczne) i dehin (mieszkaniec ciała), kszetra (pole) i kszetradźnia (znawca pola), sthiram (wieczny) i asthiram (nietrwały), śarira (ciało) i śariri (posiadacz ciała). Tak więc człowiek ma w sobie dużo dwoistości. Śarira, czyli ciało, ulega zniszczeniu. Najpierw rośnie, a później rozpada się. Czyż ciało nie rośnie? Czy jest dżada (bezwładne)? Jeśli jest bezwładne, czy można powiedzieć, że rośnie? Ciało jest bezwładne, jednak rośnie dzięki świadomości. Mocą czajtjanji ciało, które jest dżada, jest w stanie rosnąć.

Oto mały przykład. Codziennie zamiatamy dom. Gdy stale wyrzucamy śmieci do jakiegoś dołu, stopniowo staje się on pagórkiem. Czy ten pagórek sam rośnie? Jego wzrost powoduje wyrzucanie śmieci. Podobnie, ciało rośnie, gdyż stale je karmimy takimi potrawami jak idli, sambar, dosa czy ćapati. Ciało również jest pewnego rodzaju pagórkiem; jest bezwładne i nie ma własnej czajtjanji. Składa się z bezwładnej materii. Niemniej mieszkańcem tego ciała jest dynamiczna, boska zasada. Dlatego ciało nazwano śarirą. Co znaczy śarira? Śarira to jest to, co ulega rozpadowi. Ciało rośnie i rozpada się, lecz dla mieszkańca ciała nie istnieje wzrost ani rozpad. Ciało składa się z pięciu żywiołów.

*Ciało składa się z pięciu żywiołów i wcześniej czy później musi się rozpaść.*

*Jednak dla mieszkańca ciała nie ma ani narodzin ani śmierci.*

*Wewnętrzny mieszkaniec nie ma przywiązania i jest wiecznym świadkiem.*

*Prawdę mówiąc, mieszkańcem, który ma postać atmy, w istocie jest sam Bóg.*

Używamy określeń deha dehin, śarira śariri, kszetra kszetradźnia. Co znaczy kszetra? Odwiedzamy takie miejsca jak Tirupati kszetra, Badri kszetra czy Amarnath kszetra. Jednak nie powinniśmy mówić, że Kodaikanal to kszetra. To górską miejscowość, a nie kszetra. Określone miejsce nazywamy kszetrą, jeśli wiąże się z nim boskość. W związku z tym ciało nazywa się śarirą (polem), bo przebywa w nim kszetradźnia (znawca pola). W Bhagawadgicie Pan Kriszna mówi: *Kszetradźniam ćapi mam widdhi* – rozpoznaj mnie także jako znawcę pola.

Każda kszetra ma wartość tylko dzięki kszetradźni, który wie wszystko o tej kszetrze. Kszetradźnią jest Bóg. *Deho dewalaja proktho dźiwo dewa sanathana* – ciało jest świątynią, a jego mieszkańcem jest Bóg. Ciało to świątynia Boga, a nie dźiwy (duszy indywidualnej). Ciało nie jest nawet świątynią siły życiowej; jest świątynią Boga. Jak możemy uświadomić sobie lub zrozumieć tę zasadę Boga? Bóg mieszka w każdym ciele w postaci czajtjanji (świadomości), która jest dynamiczną siłą. Siła ta nie jest widzialna dla oka ani słyszalna dla ucha, nie dostrzega jej umysł ani nie odczuwa serce. Jednak daje ona jaźni świadomość. W czajtjanji jest potężna moc. Oznacza to, że ciało posiada boską moc.

Niestety, ludzie niewłaściwie używają tego świętego ciała. Musicie starać się czynić z niego dobry użytek. Kto dał wam ciało? Podstawą ciała fizycznego jest matka. Jednak Bóg obdarza je boską mocą. Możecie mieć dobrej jakości nasiono, ale czy wyrosnie z niego młode drzewko, jeśli zasiejecie je w blaszanym pudełku? Nasiono wykiełkuje jedynie wtedy, gdy zasiejecie je w ziemi. Matką jest przyroda, a ojcem jest Bóg. Istotą zasady życia jest połączenie prakriti i paramatmy (przyrody i Boga). Dlatego matka jest podstawą waszego ciała, a ojciec zajmuje się wychowaniem. Nikt i nic nie rozwija się dobrze bez określonej podstawy. W dzisiejszych czasach widzimy, że coraz więcej jest naukowców. Gdy pojawia się pytanie, jak powstaje woda, naukowcy mówią, że następuje to przez połączenie dwóch atomów wodoru i jednego atomu tlenu. To prawda! Ale kto stworzył wodór i tlen? Naukowcy nie rozważają tych pytań, mimo że są to podstawowe składniki.

Był sobie człowiek, który chciał zostać paramahansą (osobą zrealizowaną). Co rozumie się przez paramahansę? Hansa znaczy So'ham (Tym jestem ja). 'So' znaczy 'to', 'ham' znaczy 'ja'. Z każdym oddechem mówisz So'ham (jestem Bogiem). Paramahansą jest ten, kto uświadomił sobie „jestem Bogiem”. Pozbywa się wtedy indywidualnej zasady, dochodząc do zasady najwyższej. Uważa się, że hansa (łabędź) potrafi oddzielić wodę od mleka. Naukowcy jednak wyśmiewają to jako niedorzeczność. W rzeczywistości w dziobie tego ptaka wytwarzany jest pewien kwas, dzięki któremu woda oddziela się od mleka. Pytanie brzmi: kto umieścił ten kwas w dziobie łabędzia? Jest to dzieło woli Boga. Czy ten kwas stworzył jakiś naukowiec? Mówi się, że naukowcy krytykują duchowość. Krytykować jest bardzo łatwo, lecz trudno jest zrozumieć. To zwykła dziecinada.

Był raz stary uczonek, który ściśle stosował się do starożytnych tradycji. Pewnego wieczora siedział na ganku swego domu. Jego wnuk odrabiał w pobliżu pracę domową. W czasie odrabiania lekcji chłopiec używał pióra i kałamarza z atramentem.

Zachodziło słońce i starzec począł składać ofiary, postugując się wodą z kubka podczas wypowiedzania „Om pranaja swaha, Om apanaja swaha, Om wjanaja swaha, Om udanaja swaha, Om samanaja swaha”. Przy każdym wezwaniu wypijał łyżkę wody z kubka. Ponieważ chłopiec

przeszedł nowoczesną edukację, nie wierzył w starożytne tradycje. Rzekł do dziadka: „Wydaje się, że chce ci się pić. Dlaczego pijesz jedną łyżkę za drugą? Dlaczego nie wypijesz tej wody jednym haustem?”.

Starzec postanowił dać chłopcu lekcję. Powiedział z uśmiechem: „Mój drogi! Widzę, że wielokrotnie maczasz pióro w kałamarzu, aby pisać. Dlaczego zamiast tego nie wylejesz od razu atramentu na papier?”. Chłopiec odparł: „Ponieważ nie będzie wtedy liter ani słów, dziadku!”. Dziadek odrzekł: „Jeśli połknę wodę bez wypowiedzenia imienia Boga, któremu ją ofiarowuję, woda do niego nie dotrze”. List dociera do adresata jedynie wówczas, gdy na kopercie znajduje się właściwy adres. Gdy adres będzie napisany błędnie, list trafi do biura przesyłek niedoręczonych. Podobnie, gdy mówi się „Om pranaja swaha”, dociera to do prana śakti (siły życiowej).

W świętych pismach określono pewne święte zasady i normy, których ludzie powinni przestrzegać bez zastrzeżeń, aby osiągnąć to, o co się modlą. Wiele dzieci pyta, dlaczego mają okazywać szacunek i posłuszeństwo rodzicom, gdy są już dorośli. Mogłeś zdobyć wysokie stanowisko i wykształcenie, jednak dla matki pozostaniesz tylko dzieckiem; zawsze będzie od ciebie starsza, nie młodsza. Czy nie tak? Czy to nie matka cię wychowała? Twoja krew, twoje jedzenie, twój rozum i twoje pieniądze to dary od matki i ojca. Dlatego powinieneś okazywać im szacunek i zawsze być im wdzięczny. W ten sposób musisz dawać im miłość.

Szanujcie rodziców; bądźcie im wdzięczni. Jednak serce ofiarujcie jedynie Bogu. Wszystkie ziemskie relacje są przemijające, jak bańki na wodzie. Skupiając umysł na Bogu, powinniście z miłością wyjaśnić to matce. Wtedy ona na pewno zrozumie, co macie na myśli i w sercu. Matka zawsze pragnie dobra dzieci. Zawsze modli się o to, aby jej dzieci były dobre, osiągnęły wysokie stanowiska w życiu i dostały łaski Boga. Gdy dziecko kłania się przed nią, matka błogosławi je, mówiąc: „Mój drogi! Żyj sto lat, obyś żył szczęśliwie w dobrym zdrowiu, w dobrobycie i cieszył się dobrym imieniem!”. Choć matka błogosławi, jedynie Bóg spełnia jej modlitwę, mówiąc: *Tathastu* – niech tak będzie. Bez łaski Boga nawet modlitwy i błogosławieństwa matki są bezowocne.

Prąd płynie jedynie wtedy, gdy biegun dodatni połączymy z biegunem ujemnym. Ładunek dodatni może być potężny, mimo to bez połączenia z ładunkiem ujemnym będzie bezwartościowy. Można mieć wokół siebie wiele żarówek, lecz gdy nie ma prądu, są one bezużyteczne. Nie można używać prądu, jeśli nie ma żarówek. Podobnie, należy zdobyć zarówno błogosławieństwo matki, jak i łaskę Boga. Zawsze módlcie się do Boga o łaskę. Mimo wszelkich wad i słabości człowieka, wystarczy jeśli jest łaska Boga. Dzięki niej możecie osiągnąć wszystko. Wszystkim potrzebna jest silna wiara w Boga. Pamiętajcie, że pokój i szczęście są dostępne tylko u Boga. Jedynie Bóg obdarzy was pokojem i szczęściem. Niektórzy ludzie mówią, że nie mają wiary w Boga. Czy wierzą w diabła? Jeśli będziecie wierzyli w diabła, będziecie mieli diabelskie cechy.

Zapominając o Bogu, który jest siedzibą najwyższego pokoju i błogości, wielu ludzi jest zawsze pogrążonych w błahych doczesnych sprawach. Jak zdobędą pokój i szczęście? Pokój daje tylko Bóg. Jest On ucieleśnieniem najwyższego pokoju i miłości. Matka może się czasami

rozgniewać, lecz miłość Boga jest niezmienna. Powinniście być wdzięczni matce, która was urodziła. Dzięki temu jesteście w stanie poznać Boga. Nie ma niczego większego niż Jego imię.

Pewnego razu do domu Kausalji przysła Andżana Dewi, matka Hanumana. Chociaż był on wielkim wielbicielem Ramy, Kausalja wcześniej nie widziała Andżany Dewi. Gdy przywitały się serdecznie, Kausalja zapytała Andżaną Dewi: „Mogę wiedzieć, kim jesteś?”. Andżana Dewi szczyliła się tym, że jest matką Hanumana. Odrzekła: „O czcigodna, jak to? Nie znasz mojego imienia? Jestem matką Hanumana, który potrafi przeskoczyć potężny ocean”. Kausalja oznajmiła: „Moja droga! Teraz uświadamiam sobie, że Hanuman jest doprawdy wielki”. Gdy tak rozmawiały, przysła matka mędrca Agastji. Kausalja zapytała ją: „O czcigodna, czy mogę wiedzieć, kim jesteś?”. Kobieta oświadczyła: „Jestem matką Agastji, który jednym haustem połknął cały ocean. Jestem matką takiego wielkiego świętego. Jak to możliwe, że nie wiesz, kim jestem?”. Wtedy Kausalja powiedziała matce Hanumana i matce Agastji: „Twój syn Hanuman potrafił przebyć potężny ocean, a twój syn Agastja zdołał połknąć cały ocean tylko dzięki mojemu synowi Ramie”.

Wówczas wszedł Rama. Od razu zrozumiał, co się dzieje i chciał przerwać dalszy spór między matkami. Rzekł Kausalji: „Matko! Obaj synowie stali się wielcy nie z mojego powodu. Moje ciało otrzymało imię Rama. Tylko dzięki powtarzaniu imienia Rama Hanuman przebył ocean, Agastja połknął ocean, a ja stałem się sławny. Wszystkie te osiągnięcia są rezultatem działania mocy tego imienia”. Spójrzcie, jak wspaniałe jest boskie imię. Gdy zabraknie łaski Boga, nawet najlepsze matki nie pomogą swoim dzieciom. Dlatego stale modlą się do Boga o dobro dzieci.

Adi Śankara urodził się w Kaladi, w stanie Kerala. Miał zaledwie sześć lat, gdy pewnego dnia matka rzekła doń: „Mój drogi! Twój czcigodny ojciec wytrwale oddawał cześć Boskiej Matce. Pragnę, abyś poszedł w jego ślady! Ja również zajmuję się jedynie powtarzaniem imienia Boga. Ponieważ narodziłeś się z mojego łona, musisz zdobyć dobre imię i sławę”. Doskonały syn przynosi matce dobre imię. Również matka jest przyczyną sławy syna. Ojciec Śankary przez wiele lat czcił boginię Radzę Radżeśwari. Codziennie oddawał cześć Boskiej Matce, ofiarowywał jej najwedjam i rozdawał prasadam synowi, żonie i innym osobom.

Pewnego dnia ojciec Śankary musiał udać się do sąsiedniej wsi. Powiedział do Śankary: „Drogi synu! Ponieważ muszę na jeden dzień pójść do pobliskiej wioski, nie mogę wykonać obrzędów dla bogini. Jako że twoja matka nie potrafi tego robić, chcę abyś ty odprawił obrzędy”. Okazując posłuszeństwo ojcu, Śankara postawił kubek mleka przed posągami bogini i poprosił: „Matko! Proszę, przyjmij moją ofiarę”. Bogini nie przybyła, aby wypić mleko, nawet po długim oczekiwaniu. Ponieważ mleko nie zniknęło z kubka, Śankara zasmucił się i powiedział do Boskiej Matki: „Czy popełniłem jakiś grzech? Gdy przez te wszystkie dni ojciec ofiarowywał mleko, piłaś je. Dlaczego odmawiasz wypicia, gdy ja ofiarowuję mleko?”.

Śankara zasmucił się, bo uważał, że musiał popełnić jakiś grzech. Pomyślał, że skoro nie może spełnić życzenia ojca i przynosi hańbę rodzicom, to jego życie jest bezwartościowe. Modląc się gorliwie do bogini, aby wypita ofiarowane mleko, Śankara rzekł: „Matko! Jeśli nie wypijesz mleka, zakończę życie”. Bogini natychmiast pojawiła się przed nim i powiedziała: „Mój drogi! Bądź szczęśliwy. Jestem bardzo zadowolona z twojego oddania. Spójrz, piję mleko”. Wypiła całe mleko; w kubku nie została ani kropla. Śankara poprosił: „Matko! Wypiłaś mleko, nie zostawiając

nic jako prasadam. Matka może mnie podejrzewać o wypicie całego mleka. Rodzice powinni spożyć ten święty prasadam. Ojciec codziennie przynosił do domu prasadam. Proszę, zwróć mi odrobinę mleka”. Boska Matka rzekła: „Jak można dostać mleko, które wypita i strawiłam? Czy można oddzielić rzekę, gdy złączyła się z oceanem?”. Gdy to powiedziała, zniknęła.

Śankara zaczął żarliwie prosić Radzę Radżeśwari: „Proszę, daj mi odrobinę mleka, inaczej przyniosę matce złą sławę”. Litując się nad chłopcem, bogini utoczyła trochę mleka z piersi i mu dała. Dzięki łasce, jaką było spożycie tego świętego mleka, Śankara mógł bez wysiłku opanować wszystkie Wedy, śastry i Upaniszady. Osiągnął tak wielkie szczyty duchowe, że ludzie zaczęli oddawać mu cześć. Tak człowiek staje się boski dzięki łasce Boga i miłości matki. Dlatego czcijcie rodziców i módlcie się do Boga. Umieście Boga w swoim sercu. Waszym obowiązkiem jest przynosić dobre imię rodzicom. Gdy stajecie się dobrzy, wasi rodzice zdobywają sławę.

Sita zdobyła wielką sławę dzięki szlachetnym czynom swoich synów Lawy i Kuszy. Gdy bliźniacy walczyli z Ramą, Lawa wymierzył strzałę w Ramę, pomyślał o swojej matce Sicie i zapragnął, aby ta strzała pozbawiła go przytomności. Rama stracił przytomność. Spójrzcie, gdy z czią rozmyślcie o matce, a w sercu macie Boga, wówczas moc matki zwiększa się. Niemniej dzisiaj do rzadkości należą matki, które wzywają swoje dzieci do oddania dla Boga. W dawnych czasach matki były bardzo szczęśliwe, gdy ich dzieci wchodziły na drogę prowadzącą do Boga. Rodzice współczesnego pokolenia powinni błogosławić dzieci, aby naśladowały te starożytne wzorce. Dzieci muszą uczyć się szanować rodziców. Rodzice są przyczyną waszego ciała fizycznego, ale główną przyczyną waszego istnienia jest Bóg. Sprawcie, aby wasze życie nabrało znaczenia dzięki rozmyślaniu o boskości swojej matki i rozwijaniu wiary w Boga.

Życie ludzkie jest bardzo wartościowe. Człowiek powinien wykorzystać swoje narodziny do osiągnięcia wyższych celów w życiu. W gruncie rzeczy zadowalanie się błahostkami nie leży w naturze człowieka, który zawsze dąży do wyższych celów. Wreszcie powinien starać się osiągnąć ostateczny cel, jakim jest sam Bóg. Ten, kto osiągnie Boga, osiągnie wszystko.

Ajamba, matka Śankary, pobłogosławiła syna słowami: „Mój drogi! Zastuż na łaskę Boskiej Matki! Gdy zdobędziesz łaskę Boga, nie będzie ci niczego brakowało, a twoja sława rozprzestrzeni się na cały kraj”. Śankara żył w pokoju i w nieustannej błogości. W bardzo młodym wieku odwiedził wszystkie ośrodki pielgrzymkowe w kraju. Za tym wszystkim stała łaska Dewi. Dzięki boskiej łasce człowiek może osiągnąć wszystko. Dlatego każdy musi starać się zdobyć boską łaskę, rozwijać wiarę w Boga i sprawić, aby jego życie stało się wartościowe. Tym błogosławieństwem kończę swój dyskurs.

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Om Śri Ram Dżej Ram Dżej Dżej Ram*.

Tłum. Grzegorz Leończuk, Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, luty i marzec 2019